

Piotr Chojnacki

Przemówienie powitalne na zebraniu rozszerzonego kolegium redakcyjnego kwartalnika "Collectanea Theologica"

Collectanea Theologica 36/1-4, 245-246

1966

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

rzecz biorąc, nie da się przerzucić ani na chorego, ani nawet na jego rodzinę. Każda zresztą czynność lekarza nie może być aktem tylko technicznym, lecz powinna być czynem świadomym pełnym szacunku dla godności ludzkiej chorego i jego życia, odpowiednio do zaufania przez pacjenta okazanego, zgodnie z zobowiązaniami przyjętymi wraz z dobrowolnie wybranym zawodem, ze złożoną przysięgą, z misją powierzoną przez społeczeństwo.

Z poczuciem odpowiedzialności łączy się obowiązek stałego uzupełniania wiedzy lekarskiej, doskonalenia się zawodowego po skończonych studiach.

Od odpowiedzialności osobistej nie można oddzielić odpowiedzialności zbiorowej. Leczenie bowiem dzisiaj w wielu wypadkach przeprowadza się w ramach zespołu. Przykładem tego są zwłaszcza operacje, gdy chirurg-operator ze swym sztabem współpracowników wg plastycznego porównania J. Guittona, podobny jest do kosmonauty, uzależnionego od całego zaplecza dyspozytorskiego. Podczas gdy w dawnych latach przypominał raczej pilota samotnie dokonywującego lotów.

Kongres zajął się także odpowiedzialnością szerzej pojętą, społeczną. W obecnej dobie bowiem, gdy wiele zagadnień można jedynie rozwiązać w ramach zorganizowanej, szerszej akcji społeczeństwa czy państwa, medycyna przybiera coraz bardziej charakter społeczny.

I tutaj wysunięto szereg postulatów jak np. potrzeba opieki nad okaleczonymi w wypadkach drogowych, wypracowania doktrynalnych wskazań odnośnie do hospitalizacji. I tutaj nie brak problemów poważnych jak choćby określenie granicy, do jakiej społeczeństwo można obciążyć finansowo dla zachowania zdrowia czy ratowania życia ludzkiego. Nie jest to łatwe, gdyż niektóre zabiegi łączą się z olbrzymimi kosztami.

Na marginesie obrad kongresu prof. R. Vernejoul rzucił myśl by obok wolności chorego, niezależności lekarza i tajemnicy zawodowej uznać odpowiedzialność za czwartą naczelną zasadę w deontologii lekarskiej. Myśl ta chyba dobrze wyraża główną ideę obrad kongresu. W zwróceniu uwagi na tak zasadniczy problem, jakim jest odpowiedzialność lekarska, w podkreśleniu potrzeby odpowiedniej formacji moralnej lekarza, w postulowaniu, by wiedzę lekarską stosować zgodnie z sumieniem, leży chyba jego zasadnicze znaczenie.

Ks. JAN PRYSZMONT

PRZEMÓWIENIE POWITALNE NA ZEBRANIU ROZSZERZONEGO KOLEGIUM REDAKCYJNEGO KWARTALNIKA COLLECTANEA THEOLOGICA *

Otwieram w imię Boże posiedzenie rozszerzonego Kolegium Redakcyjnego kwartalnika „Collectanea Theologica”. Do Kolegium zostali zaproszeni przedstawiciele różnych środowisk naukowych teologicznych. Witam Ks. Bpą Dr Bejze, który utrzymuje żywy kontakt z A.T.K. w jej pracach naukowych. Witam serdecznie przedstawicieli krakowskiego środowiska związanego z wydziałem Teologicznym najstarszej w Polsce uczelni akademickiej. Witam przedstawicieli K.U.L., w gronie których miło mi witać Jego Magnificencję Ks. Prof. Dr Granata. Witam również serdecznie przedstawicieli innych środowisk.

Pragnę podkreślić, że dotychczasowe Kolegium Redakcyjne uważało

* Na zebraniu tym, które odbyło się 5. X. 1965 r., powołany został nowy zespół redakcji.

zawsze, że „Collectanea Theologica” są wydawane w imieniu Polskiego Towarzystwa Teologicznego, co znajdowało wyraz na karcie tytułowej każdego numeru pisma.

Kolegium Redakcyjne „Collectanea Theologica” zostało wybrane przez Zjazd P.T.T. w dniu 8. IV. 1948 r. w Krakowie. W skład Kolegium Redakcyjnego weszli wtedy Ks. Prof. Dr Aleksy Klawek, Ks. Prof. Dr Piotr Chojnacki, Ks. Prof. Dr Wincenty Kwiatkowski oraz Ks. Doc. Dr Władysław Roślan.

Na własne żądanie ustąpił z Kolegium Redakcyjnego Ks. Prof. Dr Aleksy Klawek na przełomie lat 1954/55. Niełatwo przyszło nam pogodzić się z Jego ustąpieniem jako zasłużonego dla nauki teologicznej w Polsce pracownika i organizatora.

Do grona redakcyjnego został dobrany Ks. Prof. Dr Kazimierz Klósak. Wkrótce ustąpił i Ks. Prof. Klósak. Kolegium Redakcyjne zostało uzupełnione przez Ks. Prof. Dr Józefa Iwanickiego i Ks. Prof. Dr Ryszarda Paciorkowskiego.

Zarząd P.T.T. znalazł się niemal od początku swego działania wobec poważnej troski, mianowicie starania się o ponowne zalegalizowanie statutu Polskiego Towarzystwa Teologicznego, w myśl nowych przepisów państwowych o stowarzyszeniach.

Na skutek trudności nie doszło do realizacji w r. 1951 drugiego zjazdu Polskiego Towarzystwa Teologicznego projektowanego w Warszawie a następnie w Tarnowie. Z tego powodu nie mógł się też odbyć wybór nowego zarządu Towarzystwa.

Zarząd dawny istniał nadal na zasadzie, że tak powiem, rozpędu początkowego. Działo też w imieniu Towarzystwa Kolegium Redakcyjne „Collectanea Theologica” i to w okolicznościach bardzo trudnych. Pracowaliśmy w ciężkich warunkach lokalowych i finansowych. Niewtajemniczeni i patrzący z dala mogli składać odpowiedzialność na Kolegium Redakcyjneza brak sprzężystości, za to, że numery pisma były dużo opóźnione lub że kwartalnik był drukowany na marnym papierze. Z pomocą Bożą i ludzką przetrwaliśmy najgorsze okresy. Myśleliśmy o tym, jakby uruchomić Polskie Towarzystwo Teologiczne i znaleźć w nim oparcie materialne i finansowe.

Dotychczasowy zespół redakcyjny „Collectanea Theologica” na ostatnim posiedzeniu dyskutował nad tym, jak odtworzyć naturalne ramy działania w oparciu o Polskie Towarzystwo Teologiczne. Ks. Prof. Dr Iwanicki podał wniosek, aby rozszerzyć Kolegium Redakcyjne, dokooptować członków z różnych środowisk teologicznych naukowych. Wniosek został przyjęty jednomyślnie. Dzisiejsze nasze zebranie jest wyrazem naszej wspólnej troski,

1. Aby „Collectanea Theologica” były nadal wydawnictwem polskich teologów reprezentowanych faktycznie przez różne środowiska teologiczne.
2. Aby nie przestawały świadczyć o należyтым poziomie nauk teologicznych w Polsce.

KS. PIOTR CHOJNACKI